

Groteska, filozofia i niepokój. Wieczory z Witkacym w Radziejowicach

data aktualizacji: 2025.10.21 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot.stock)

Koniec października w Domu Pracy Twórczej w Radziejowicach zapowiada się wyjątkowo intensywnie. Przez dwa wieczory scena należeć będzie do jednego z najbardziej osobnych, intrygujących i niepokojących twórców polskiej kultury - Stanisława Ignacego Witkiewicza. W interpretacjach artystów Teatru Klasyki Polskiej jego groteskowy świat nabierze nowego, współczesnego wymiaru.

Witkacy – filozof, malarz, pisarz, dramatopisarz i prowokator – od ponad stu lat nie przestaje fascynować. Jego wizje człowieka uwięzionego między absurdem istnienia a pragnieniem sensu brzmią dziś zadziwiająco aktualnie. W czasach przesytu informacyjnego, kryzysu wartości i nieustannego pośpiechu, jego diagnozy ludzkiej kondycji zaskakują trafnością i ironią. Radziejowice zapraszają, by w październikowe wieczory przyrzeć się tym niepokojom w teatralnym zwierciadle.

Monodram, który prowokuje: „Niemyte dusze / Narkotyki”

30 października o godz. 19:00 widzowie zobaczą monodram w reżyserii Anny Kękuś, z Sebastianem Fabijańskim w roli głównej. Spektakl, oparty na esejach Witkacego „Niemyte dusze” i „Narkotyki”, to głęboko osobista, momentami niepokojąca podróż w głąb ludzkiej świadomości.

Fabijański to aktor znany z ról, w których łączy ekspresję z autentycznym dramatyzmem – prowadzi widza przez labirynt uzależnienia, samotności i twórczego napięcia. W jego interpretacji Witkacy staje się kimś więcej niż ekscentrykiem – staje się prorokiem nowoczesnego zagubienia. To teatr, który nie daje ukojenia, lecz prowokuje pytania o granice człowieczeństwa i sztuki.

Groteska i filozofia: „Mątwą 2.0”

Dzień później, 31 października, publiczność przeniesie się w świat absurdu i metafizyki – w nową interpretację dramatu „Mątwą, czyli Hyrkaniczny światopogląd”. Spektakl „Mątwą 2.0” to opowieść o artyście Pawle Bezdece, który marzy o absolutnym doświadczeniu sztuki, a grzęźnie w mieszczańskiej codzienności.

Witkacy pokazuje tu dramat niespełnienia – zderzenie twórczej namiętności z przeciętnością, filozofii z rutyną, ducha z materią. Choć tekst powstał sto lat temu, jego przesłanie nie traci aktualności. Wciąż pytamy: czy w świecie banału i konsumpcji można jeszcze żyć naprawdę, czy tylko udawać życie?

Teatr, który łączy epoki

Teatr Klasyki Polskiej, organizator obu wydarzeń, od 2023 roku wędruje po Polsce z repertuarem, który łączy dziedzictwo narodowej dramaturgii z żywą wrażliwością współczesnego widza. Jak podkreślają twórcy, ich celem nie jest konserwowanie klasyki, lecz ożywianie jej — pokazywanie, że Fredro, Słowacki czy Witkacy wciąż mogą być partnerami w rozmowie o współczesności.

„Klasyka to nie przeszłość, lecz lustro współczesności – przestrzeń rozmowy o tym, co uniwersalne, piękne i ważne” – przypominają organizatorzy. I trudno się z tym nie zgodzić. Bo choć świat Witkacego pełen jest groteski i absurdu, to jego pytania o sens, sztukę i wolność brzmią dziś jak echo naszych własnych niepokojów.

Wieczory z Witkacym w Radziejowicach to nie tylko spotkanie z teatrem. To zaproszenie do refleksji – o tym, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy i co jeszcze może znaczyć „być człowiekiem” w epoce, która coraz częściej przypomina groteskę.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

[Hotel przy Okęciu w Warszawie - komfort, elegancja i idealna lokalizacja dla podróżnych](#)

Źródło:

<https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45170-groteska-filozofia-i-niepokoj-wieczory-z-witkacym-w-radziejowicach>